



Kurier Szczeciński

Nr 48 (10 327)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

WTOREK,
28 LUTEGO
1978 ROKU
WYD. AB



Z angielskich stoczni dla PZM

Polsko-brytyjska spółka żeglugaowa w Szczecinie

SZCZECIN STAŁ SIĘ siedzibą nowo powstałej spółki żeglugaowej pod nazwą: Polsko-Brytyjskie Przedsiębiorstwo Żeglugaowe — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Szczecinie. Założenie spółki oraz podpisanie odpowiednich dokumentów dotyczących jej działalności jest wynikiem wizyty prezesa Rady Ministrów PRL — Piotra Jaroszewicza w Wielkiej Brytanii w grudniu 1976 roku.

Powstałą spółkę powołały Polska Żegluga Morska i British Ship Builders.

Z PRASY PORANNEJ

W OBCHODACH 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego szczególnie doniosłą uroczystością będzie wręczenie Orderu Krzyża Grunwaldu II klasy Rejonowi Pamięci Narodowej: Cedyńska — Sienkiewicz — Gozdowice. To wysokie odznaczenie przyznane zostało przez Radę Państwa w roku ubiegłym.

Przygotowaniom do uroczystości wręczenia odznaczenia w kwaterze nr 1, poświęcony był pierwszy punkt uroczystego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR. Omówiono też prace przygotowawcze do odsłonięcia Pomnika Czynu Polaków w Szczecinie, powstającego ze składek naszego społeczeństwa.

Z kolei Sekretariat KW PZPR zapoznał się z działalnością i kierunkami dalszej pracy szczecińskich organizacji naukowo-technicznych i ekonomicznych.

Odra wolna od lodów

27 BM zakończono akcję lodową na Odrze w jej dolnym odcinku od Widuchowej aż do Szczecina. Uczestniczyli w niej trzy łodziakowice polskie „Lis”, „Fu ma” i „Świsłak” oraz dwie jedno- i dwukilowe łodzi. Mimo iż Odra w tym rejonie faktycznie nie zamarażała, na całej jej długości utworzyły się zatory lodowe uniemożliwiające nawigację. W niektórych miejscach łodziakowice utworzyły się prawdziwe lodowce sięgające niekiedy kilku metrów wysokości. Teraz wszystkie zostały już polamane, a tafla lodu swobodnie spływała w kierunku Jeziora Dąbskiego i Zalewu Szczecińskiego.

OSTATNIO w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie odbyło się uroczyste podpisanie kontraktu na budowę przez spółkę w znacjonalizowanych stoczniach brytyjskich 22 statków i dwóch nowoczesnych dźwigów pływających dla PZM.

Ze strony polskiej kontrakt podpisał naczelny dyrektor PZM i równocześnie dyrektor zarządzający spółką — Ryszard Karger. Ze strony brytyjskiej prezydent znacjonalizowanych stoczni brytyjskich — Anthony Griffin.

Spółka posiada własny kapitał zakładowy, którego udziałowcami są w jednakowej części obie strony. Dwaj partnerzy

Program BBC o Lutosławskim

LONDYN PAP. W serii programów zatytułowanej „Sztuka żywa” brytyjska telewizja BBC nadała audycję poświęconą polskiemu kompozytorowi — Witoldowi Lutosławskiemu jak również problemom warsztatowym muzyki współczesnej na tle uroczystości życia muzycznego w Polsce. Lutosławski jest bardzo popularny wśród brytyjskich entuzjastów muzyki współczesnej.

Dania:

24 godziny bez papierosa

KOPENHAGA PAP. W poniedziałek ogłoszono Dacie „krajem ludzi niepalących”. Z inicjatywą duńskiego Towarzystwa d/s Walki z Rakim oraz przy poparciu rządu zwołano się z apelem do 2 mln palaczy o powstrzymanie się przez 24 godziny od palenia.

Oburzenie opinii publicznej

Bundeswehra na manewrach NATO w Norwegii

OSLO PAP. Rozpoczynające się dziś w północnej Norwegii kolejne manewry NATO wywołują wiele krytycznych komentarzy i głosów protestu norweskiej opinii publicznej. Powodem rozgoryczenia Norwegów jest fakt, że po raz pierwszy po wojnie w manewrach uczestniczy 480 żołnierzy Bundeswehry. Dotychczas rząd norweski nie wyrażał zgody na udział w manewrach oddziałów RFN, licząc się z opinią społeczeństwa, pomimo tragicznych doświadczeń z okresu okupacji hitlerowskiej.

W OBAWIE przed reakcją społeczną postanowiono wpisać Bundeswehrę do Norwegii niejako boczny drogą. Taktyka ta została zapoczątkowana już przed dwoma laty, kiedy do manewrów dopuszczono 200-osobowy personel szpitala polowego z RFN. Obecnie w manewrach uczestniczyć będą tylko jednostki sygnalowe i formacje śmigłowców, a więc oddziały nie wykonujące bezpośrednio funkcji bojowych. Łatwo się domyślić, że przy następnych manewrach może już nie być żadnego „tylko”.

Na marginesie obecnych manewrów postępowo prasa norweska porusza zagadnienia polityki wojskowej, zarzucając mu rozbieżności nie się z własnymi deklaracjami i zobowiązaniami. Jednym z kandydatów tej polityki było dotychczas niedopuszczanie do zakładania na terenie Norwegii obcych baz wojskowych. Wiele wskazuje na to —

pisze organ Komunistycznej Partii Norwegii „Friheten” — że i w tej dziedzinie stosowana jest metoda bocznych drzwi. Norwegia podpisała już bowiem porozumienie o stworzeniu bazy z W. Brytanią, trwającą też rozmowy z Kanadą i planuje się zbudowanie na północy kraju obozu wojskowego NATO.

Pierwszy sukces Indiry Gandhi

DELHI PAP. Po Karnatacie również druga prowincja południowo-indyjska — Andhra stała się wielką poważną sukcesu byłego premiera Indii, Indiry Gandhi. Jej Partia Kongresowa zwyciężyła w wyborach do Zgromadzenia Stanowego Andhry, zdobywając w nim większość miejsc. W trzech pozostałych stanach: Maharasztrze w Indiach środkowych oraz w Asanie i Meghalai na północnym wschodzie, przewagę uzyskała rządząca Indiami strona „Janata” lub oficjalna Partia Kongresowa Brahmanandy Reddy’ego, który pod wrażeniem klęski w Karnatacie złożył 27 bm. rezygnację z urzędu przewodniczącego tej partii.

Polska i Austria podpisały umowę o ekstradycji

WIEN PAP. W dniach 23-27 lutego br. przebywał w Republice Austrii z oficjalną wizytą na zaproszenie austriackiego ministra sprawiedliwości republiki, Christiana Brody, minister sprawiedliwości PRL, Języna Bafia. W czasie wizyty, w toku odbytych rozmów obydwa ministrowie poruszyli zagadnienia wzajemnej współpracy między resortami sprawiedliwości. Polska i Austria, a szczególnie sprawy związane z dalszą wymianą prawniczą i naukową między prawnikami obydwu krajów. Podpisano umowę o pomocy prawnej w sprawach karnych i umowę o ekstradycji.

E. Kennedy w sprawie porozumienia ZSRR — USA

WASZYNGTON PAP. W przemówieniu wygłoszonym w San Francisco senator Edward Kennedy opowiedział się za szybkim osiągnięciem porozumienia o ograniczeniu broni strategicznych między Związkiem Radzieckim a USA. Mówca podkreślił, że takie porozumienie umożliwiłoby poddanie kontroli oraz wydanie zmniejszenia nagonomocnych zasobów broń jądrowej.

Senator podał ostrej krytykę działaczy politycznych w USA, którzy występują przeciwko zawarciu porozumienia z ZSRR i twierdzą, że jego podpisanie powinno zostać odroczone do 1979 r. niezależnie od postępu rozmów. E. Kennedy oświadczył również, że w wypadku osiągnięcia z ZSRR porozumienia o ograniczeniu broni strategicznych, senator amerykański powinien je niezwłocznie ratyfikować.

Wyrok za szpiegostwo w CSRS

PRAGA PAP. Jak informuje Agencja CTK, sąd okręgowy w Pradze skazał Františka Svejda na karę 10 lat pozbawienia wolności za uprawianie szpiegostwa na korzyść jednego z państw zachodnich. Sąd zarządził też konfiskację jego mienia, zdobytego w wyniku przestępstwa szpiegostwa.

Są zabici i ranni

Demonstracje w Nikaragui

MEKSYK PAP. 12 osób zostało zabitych a 40 rannych w starciach w Nikaragui między siłami policyjnymi a uczestnikami demonstracji przeciwko dyktaturze Anastasio Somozy. W ciągu ostatnich 24 godzin doszło do poważnych rozruchów w miastach Diriamba, Catarina i Masaja.



DZIS W NUMERZE: ◆ Nowoczesność pod nadzorem ◆ Książki S. W. Wilińskiego ◆ W kwestii formalnej ◆ Porady prawne

Egz. obow. Reg. 13 / 78

Coraz więcej „maluchów“

Półmiliona w samochodach z Bielska - Białej

BENIAMINEK naszego przemysłu motoryzacyjnego, Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, wyprodukowała w tych dniach pierwsze pół miliona wozów osobowych, osiągnąca zarazem planowaną moc produkcyjną. Dostarczać będzie teraz na potrzeby rynku krajowego oraz na eksport 200 tys. sztuk samochodów rocznie.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Starogard Gdański” z Londynu,
m/s „Cochlik” ze Szwecji,
s/s „Wieczorek” z Danii,
m/s „Sola” z Kopenhagi,
m/s „Flora” z Falek Łódzki.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Starogard Gdański” do Londynu,
m/s „Przemysł” do Holandii.

W PORCIE:

DZIŚ rano przy nabrzeżach portowych cumowało 60 statków, natomiast 11 dających jednostek oczekiwało na redzie na wyprowadzenie do portu. Nocna i poranna mgła ograniczyła w poważnym stopniu pracę portu. Ruch statków odbywał się sporadycznie, tak, że dźwigi portowe pracowały na zwolnionych obrotach. Mintonie doby dokęzy ZPSS przeładowały ogółem 76 944 ton różnych towarów.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Intro piłkarskie puchary

NAJBLIŻSZA środą stać będzie pod znakiem piłkarskich pojedynków pucharowych. Na krajowych boiskach rozegrane zostaną ćwierćfinałowe mecze Pucharu Polski, a Europejskie emocjonować się będzie spotkaniem 1/4 finału PE, PEP i Pucharu UEFA.

INTERESUJĄCO zapowiada się pucharowy pojedynek lidera i wicelidera naszej ekstraklasy Wisły Kraków i Lecha Poznań. Widakom nasyca się „dobit” w II meczu z Lechem będą faworytami. W ub. niedzielę Legia podejmowała Widawę w meczu ligowym, a w środę dojdzie do rewanżu tych drużyn w Pucharze Polski. I tym razem gospodarze będą wojownikami, którzy w środę nie przepuścili cynie zmiany i zdobyli wyjazdową zwycięstwo nad zespołem Zbigniewa Bonia.

Bardzo trudno wskazać natomiast faworyta w meczu Zagłębie Sosnowiec - Śląsk Wrocław. W czwartek parze zmierza się dwa zespoły II-ligowe Piast Gliwice i Odra Wrocław.

DO KILKU ciekawych pojedynków dojdzie w ćwierćfinałach europejskich pucharów. W Pucharze Europy największe zainteresowanie budzi mecz Benfiki Lizbony z Liverpoolem. Wiele emocji wzbudza także konfrontacja Ajaxu Amsterdam z Juventusem Turyn. W PEP pojedynek numer jeden będzie zapewne spotkanie FC Porto z Anderlechtem Bruksela, a w Pucharze UEFA Aston Villa i FC Barcelona.

SPORTOWY TYDZIEŃ W TV I PR

SPORTOWY tydzień w TV przebiegać będzie pod znakiem piłki nożnej. Środa - 1 marca. Program II godz. 18.00-19.00 Puchar Polski w piłce nożnej, program I 21.35-22.25 Puchar Polski w piłce nożnej. Czwartek - 2 marca - Program II godz. 17.45-18.15 - wólk stadionów. Piątek - 3 marca - Program II godz. 17.30-18.00 Turystyka i wypoczynek. Sobota - 4 marca - Program II godz. 18.55-19.25 - Wspomnienia reporterów - piłkarskie mistrzostwo Świata 1974 - mecz Polska - Włochy. Program I godz. 19.10 Sportowa Siołodka. W sobotę w „Studio 2” relacje z mistrzostw Mistrzostw Świata na lodzie oraz z lotów narciarskich. Niedziela - 5 marca. Program I godz. 8.35-8.55 Władości Sportowe i A. Bachleda za prasą. W programie II godz. 16.05 do 16.40 ośrodek telewizyjny gdański nade „Scintem” przez „Polskę”. Program I godz. 17.15-18.05 - relacje z meczów I ligi piłkarskiej. Program II godz. 18.05-19.00 w „Studio „Sport” motocyklowe Mistrzostwa Świata na lodzie i loty narciarskie.

ABY uprzytomnić sobie właściwą miarę i wagę tych liczb, warto przypomnieć, że zaledwie sześć lat temu fabryka rozpoczynała produkcję od montażu 117 samochodów „Syrena-104” przejmowanego z warszawskiej FSO, a trzy lata temu roczna produkcja FSM wynosiła niepełna 50 tys. wozów, w tym zaledwie 10 tys. „maluchów”.

W LATACH 1972-1978 Fabryka Samochodów Małolitrażowych robiła milowe kroki. Rozbudowano i technicznie przystosowano zakłady w Bielsku-Białej, Skoczowie i Sosnowcu, zbudowano całkowicie nowe zakłady montażu w Tychach, odnowiono bieżnię w Skoczowie i aluminium w Bielsku-Białej. W fabryce powstała własna baza naukowo-techniczna, ośrodek badawczo-rozwojowy, którego dziełem są m. in. oryginalna wersja „Syreny” - bosto, kilka odmian „Fiat” 1300-1700 z mocniejszym silnikiem o pojemności 600 cm sześć, produkowanych wariantach o różniowym standardzie wyposażenia, oraz ostatnia nowość - masy „Fiat” dla inwalidów.

OBOK kompletnych samochodów FSM wytwarza także m.in. zespoły napędowe do Fiatu 126 na eksport - w ilościach sprężających, że już obecnie większość wozów tego typu na świecie ma polskie „serca”.

Wytwarzane są też odlewy i odkuwki żelazne, odlewy aluminiowe, zawory, elementy oświetleniowe i inny sprzęt elektryczny.

KILKANASIE zakładów FSM zatrudnia obecnie ponad 34 tysiące osób, a w fabrycznych szkołach i technikum przygotowuje się do zawodu około 5,5 tys. uczniów.

(Interpres)

10 lat temu ogłoszono apel

o budowę Centrum Zdrowia Dziecka

Piękny szpital - domem serc

WARSZAWA PAP. Pomnik-szpital Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu - to inwestycja znana nie tylko w Polsce, ale i szeroko poza jej granicami. Mija właśnie 10 lat od chwili rozpoczęcia systematycznej pracy nad realizacją tej unikalnej placówki - 10 lat działalności Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

Dziś w kraju

DZIŚ obraduje w Bydgoszczy konferencja ZPZR „Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Ocenią w tym czasie dorobek pracy partyjnej w latach 1975-1977 oraz wytyczony program dalszego działania organizacji i instancji partyjnych POW.

OGÓLNOPOLSKI Komitet Frontu Jedności Narodu ogłosił doroczny konkurs „Mistrz gospodarki” na lata 1978-1979. Celem konkursu jest aktywizacja młodych ludzi, szczególnie w dziedzinie realizacji planów społeczno-gospodarczych, pobudzenie ich do inicjatyw organizacyjnych, instytucji oraz mieszkaniowej.

DZIŚ miało miejsce spotkanie akcji oddziału specjalnego Gwardii Ludowej na Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych w Warszawie. W jednej z najbardziej bratniej akcji nie tylko GŁ, ale całego ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantowi w Polsce.

Wczoraj

W WARSZAWIE odbyło się z udziałem premiera Piotra Jaroszewicza wspólne uroczyste posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męstwa oraz Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka zwanego z okazji X rocznicy ogłoszenia aktu o ubezpieczeniu budowy, pomnika szpitala pamięci dzieci, które straciły życie w czasie II wojny światowej.

JAK INFORMOWAŁ rzecznik prasowy rządu - 27 mln, odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów narada poświęcona omówieniu głównych problemów z dziedziną stosunków Polski z zagranicą w roku bieżącym i w latach najbliższych. Sprawy te rozpatrzono w świetle aktualnych wczorajszych kierunków i zadań współpracy zagranicznej ustalonych przez II Krajową Konferencję Partyjną i odpowiednio wytyczne Biura Politycznego KC ZPZR. Obradom, w których wziął udział prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, przewodniczył wicepremier Mieczysław Jagielski.

Polsko-brytyjska spółka żeglarska

(Dokończenie ze str. 1)

tego dojdą jeszcze dwa nowe: czesne dźwigi pływające z własnym napędem - wszystko na zasadzie stu procentowego finansowania przez stronę brytyjską, przy czym transakcja ta jest w soko subwencjonowana przez rząd brytyjski. Jest to transakcja rzeczycielska niezwykła, no watorska i pionierska, podobnej jeszcze do naszego kraju nie było.

KONTRAKT dotyczy siedmiu jednostek po 16,5 tys. DWT i piętnastu statków po 4,4 tys. DWT. Pierwsze dostawy rozpoczyna się w styczniu 1979 roku. Nowością będą jednostki po 16,5 tys. DWT, ale o zanurzeniu maksymalnym 8 m, co pozwoli im na swobodne wchodzenie z pełnym ładunkiem do Szczecina oraz do nowo budowanego portu chemicznego w Polichu. Ponadto PZM eksploatawać będzie w ramach spółki 15 jednostek mniejszych, przeznaczonych do przewozów do małych i płytych portów luzem ładunków masowych jak węgiel, apatyty, ruda żelaza, zboże, pakietowana tarcica, papierówka.

WSZYSTKIE te jednostki stanowią będą własność spółki, a umowy czarterowe opiewać będą na 13-15 lat, w zależności od rodzaju statku. Po spłaceniu ostatniej raty za poszczególne statki, stanie się on własnością PZM.

KONTRAKT obejmuje również dostawy przez polską stronę okrętów wyposażenia dla tych statków. Przewiduje się m.in. np., że trzy 16,5-tysięczne wyposażone zostaną w silniki główne wyprodukowane na licencji Sulzera w Zakładach „Zgoda”. Te ostatnie statki również rewolucyjną opalane olejem ciężkim gwarantują niskie koszty eksploatacyjne. Budowę tego typu silników nie opiewało jeszcze w kraju, w tym również Wielka Brytania, stąd też Brytyjczycy zamierzają na siedmiu budowanych statkach o 4,4 tys. DWT, zamontować silniki typu „Z” własnej produkcji. Aby tego dokonać muszą wpraw opłacać ich budowę. Należ przemyśleć ma to już za sobą, natomiast to szanse wielkiego polskiego przemysłu maszynowego i stoczniowego w stosunku kooperacyjnej z przemysłem brytyjskim, szanse eksportu naszej technologii, a także oprzyrządowania i części.

Antoni JANICKI

Uroczyste spotkanie w TPPR

Z OKAZJĄ 40 rocznicy radzieckich sił zbrojnych w składzie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Szczecinie odbyło się spotkanie absolwentów wyższych uczelni radzieckich z przedziałami Polnocy. W spotkaniu udział wzięli m. in. sekretarz Komitetu Generalnego ZSRP w Szczecinie Borys Szardakow. Przemówienie obojętne wygłosił przewodniczący wszystkich środowisk. Właśnie dzięki ich zainteresowaniu tą ideą była możliwa taka szybka budowa centrum. Wartość szacunkowa samych tylko darów, na które składają się materiały budowlane, wyposażenie meblowe, meble, nowoczesne urządzenia techniczne, dzieła sztuki, kosztowności i zapisy testamentowe oraz czynów społecznych wynosi ponad 150 mln zł i blisko 5 mln dolarów. W sumie na koniec budowy CZD zgromadzone prawie 1,2 mld zł i 8 mln dolarów. Dziś część polikliniczna centrum udziela świadczeń medycznych w najbardziej skomplikowanych przypadkach sekcjom dzieci. Przewiduje się, iż jeszcze w br. zostanie przekazany do użytku główny obiekt CZD - szpital.

Sesja Klubu Publicystów Morskich SDP

W SZCZECINIE od wczoraj trwa sesja Klubu Publicystów Morskich SDP w której uczestniczą dziennikarze z całego kraju. W pierwszym dniu spotkali się oni na panamskiej plaży w Świnoujściu z dyrektorem naczelnym PZM Ryszardem Kargarem. Po informacji dotyczącej najwyżej niejczych problemów i sytuacji w przemyśle, dyr. Karger odpowiadał na każde pytanie. Podczas spotkania zadenotowano urządzenie „Sea Star” które umożliwi wprowadzenie „Belchatowa” do portu mimo niemal zerowej widoczności. Urządzenie to jest własnością GUM i służy do prac hydrologicznych a przez st. oficera portu Świnoujście kpt. z. w. Władysława Wielechowskiego była jedynie wykorzystywane w ramach doświadczeń stonowców. Lepšie i bardziej dokładne urządzenie 0-3 opracowali naukowcy gdańscy, lecz sprawiła się o to kto ma je wyprodukować.

Dziś dziennikarze spotkali się z dyrektorem naszego Zjednoczenia Gospodarki Morskiej Juliuszem Heblem a następnie z wiceprezidentem Ryszardem Władysławem Złakim. Ryb Słodkowodnych PPDUR „Odra” w Dolnej Odrze (wł)

Znak jakości dla koszuł z „Luxpolu“

ZAKŁADY Przemysłu Dzielniczego „Luxpol” w Stargardzie uzyskały znak jakości „Q” dla wszystkich koszuł z elanobacelnymi. W br. zakłady te dostarczą na rynek wewnętrzną, a także na eksport 8.900 tys. sztuk wyrobów dzianinowych. Z blisko 200 wytworzonych tu wozów 44 mają znak jakości.

Rozbudowa lotniska i metra w Budapeszcie

BUDAPEST PAP. Rozpoczęła się modernizacja i rozbudowa międzynarodowego portu lotniczego Ferihegy w Budapeszcie.

Po zakończeniu przebudowy w 1990 roku Ferihegy stanie się nowoczesniejszym portem lotniczym w Europie środkowej. Przewozy pasażerskie wzrosną z obecnych 1,3 mln do 6 mln osób rocznie. Węgierscy projektanci przystąpili też do opracowywania planów czwartej linii metra, która połączy dwie wielkie dzielnice Budy – Obuda i Kelenfeld. Rozpoczęcie budowy nowej linii, długości 15,6 km, planuje się jeszcze w tym roku.

Energii słonecznej wystarczy na miliardy lat

MOSKWA PAP. Na Słońcu w każdej sekundzie 600 mln ton wodoru przemienia się w hel, w rezultacie czego wydłuża się ogromna ilość energii. Proces ten trwa od 4,5 mld lat. Według uczonych, w ciągu tego czasu nasza Słońca zmniejszyła się tylko o tysięczną część procenta. Na tej podstawie uczeni przewidują, że słoneczny „kocioł” będzie pracował nieprzerwanie jeszcze miliardy lat. Wodoru na Słońcu jest bowiem dużo. Słońce w 70 proc. składa się z tego pierwiastka.

70 proc. nie głosowało

Wybory w Kolumbii



Buenos Aires PAP. Z Bogoty donoszą, że prawie 70 procent spośród 12,3 milionów uprawnionych do głosowania nie

„Honda” w... USA

„HONDA” będzie pierwszą japońską firmą samochodową – motowrą, która nie tylko będzie sprzedawać, ale i produkować swoje pojazdy w USA. W stanie Ohio kosztuje 37,5 mln dolarów budowana jest fabryka HONDY. Będzie ona wytwarzać więcej motocykli – mniej zaś samochodów.

Handel żywym towarem

BONN PAP. Po wycofaniu wojsk amerykańskich z Tajlandii, miejsce żołnierzy USA na „ulicy uciech” w Bangkoku zajęli obywatele zachodniomiejscy i austriaccy. Dość szybko doszli oni do wniosku, że „import” młodych kobiet z Tajlandii do RFN może być źródłem niezłych zarobków.

WEDŁUG raportu policji we Frankfurcie „wynajęcie” młodej Tajlandki kosztuje ok. 5 tys. marek, zaś po przywiezieniu do Niemiec Zachodnich sprzedaje się ją do nocnych klubów lub saun za 20 tys. marek. Właściciel klubu odzyskuje pieniądze po miesiącu i może „odsprzedać” dziewczynę do innego klubu w innym mieście, by uniknąć ciekawości policji. Zie traktowane, żyjące w ciągłym strachu, nie mówiące najczęściej po niemiecku i nie mające w porządku dokumentów kobiet, których bardzo rzadko denuncjują swoich „pracodawców”.

Wokół kwestii palestyńskiej Misja Athertona w martwym punkcie

KAIR PAP. Premier rządu izraelskiego Menachem Begin powiedział „nie” amerykańskiemu podsekretarzowi stanu Alfredowi Athertonowi, kiedy ten w poniedziałek 27 bm. przedstawiał mu przywiezione z Kairu propozycje egipskie.

TEL-AWIV uważa stanowisko Egiptu za niemożliwe do przyjęcia ze względu na dwa punkty zawarte w propozycjach przekazanych przez Athertona. Są to: wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich arabskich terytoriów okupowanych i prawo do samostanowienia narodu palestyńskiego.

Strona egipska zawarła te dwa punkty w całym pakiecie propozycji mających umożliwić sformułowanie tzw. deklaracji zasad i w szczególności na nowo bezpośrednich rokowań z Izraelem. W doniesieniach z Jerozolimy widoczny jest wyraźny zawód z powodu egipskiego stanowiska, bowiem uważano tam, że ostry zatarg Organizacji Wyzwolenia

Palestyny z Egiptem spowoduje wyeliminowanie problemu palestyńskiego z bezpośrednich rokowań z Kairem.

NADAL pozostaje nie wyjaśniona kwestia w jaki sposób Kair zamierza utrzymać swe żądania w sprawie palestyńskiej, skoro we wszystkich egipskich środkach przekazu trwa zacięta wojna propagandowa wymierzona w OWP. Wydarzenia na lotnisku na Cyprze, które stanowią podłoże tych kontrowersji, były w istocie tylko czynnikami stymulującymi kampanię antypalestyńską w Egipcie bowiem w rzeczywistości trwała ona od samego początku, tj. od podróży prezydenta Anwara Sadata do Jerozolimy.

Ze wszystkich stron świata arabskiego – niezależnie nawet od stanowiska do inicjatyw egipskich – napływają doniesienia o pełnym i długotrwałym kryzysie. Jaki za rysował się na linii Kair – Jerozolima i to nawet mimo mediatingich posunięć Athertona. Kolejną przeszkodą, stanowiącą barierę fizyczną i psychologiczną stała się decyzja rządu izraelskiego dotycząca utrzymania ośrodków żydowskich na okupowanych terenach arabskich przynajmniej w dotychczasowej formie.

11,6 mln osób mieszka w Tokio

TOKIO PAP. W stolicy Japonii poinformowano w poniedziałek, że w końcu ub. roku ludność Tokio – jednej z największych metropolii świata – liczyła 11 688 tys.



NIGERIA. Fragment kompleksu budynków uniwersyteckich w Lagosie. (Fot. CAF—Sokotowski)

„Czerwony Zorro” zwalcza porno

POD osłoną nocy grupy kobiet z radykalnego ruchu feministycznego niszczą sklepy porno w miastach RFN. W ub. tygodniu dokonano sześciu napadów w Kolonii, zabierając bądź demoluując towar wartości 100 tys. marek. Właściciele tych sklepów wyznaczyli 3 tys. marek nagrody za pomoc w ujęciu tych „mścicieli”. Grupa ta, nazywająca siebie „Czerwony Zorro”, rozpowszechnia ulotki wzywające do podobnych akcji w innych miastach RFN. Określa ona fałszywie porno zalewającą rynek zachodni, jako „jeszcze jeden przejaw dyskryminacji kobiet”.

PAP informuje

MOSKWA

AMBASADOR nadzwyczajny i pełnomocny PRL Kazimierz Olszewski wręczył 27 bm. na Kremlu listy uwierzytelniające zastępcy członka Biura Politycznego KC KPZR, pierwszemu zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilijowi Kuzniecowski.

BUDAPEST

WCZORAJ rozpoczęła się w Budapeszcie narada sekretarzy komitełów centralnych partii komunistycznych i robotniczych dziesięciu krajów socjalistycznych, poświęconą problemom międzynarodowym i ideologicznym. Delegacji PZPR przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, Jerzy Łukasiewicz i sekretarz KC PZPR, Ryszard Frelek.

TOKIO

PEŁNIACY obowiązki przewodniczącego Rady Ministerialnej EWG w obecnym półroczu, duński minister spraw zagranicznych, Knud Boerge Andersen przeprowadził rozmowę z premierem Japonii, Tokem Fukudą na temat sposobów przywrócenia równowagi w wymianie handlowej między Japonią i zachodnioeuropejską „dzielnicą”. W ub. roku japońska nadwyżka w wymianie z EWG osiągnęła 5 mld dolarów.

GENEWA

W GENEWSKIM Pałacu Narodów rozpoczęła się w poniedziałek międzynarodowa konferencja organizacji społecznych, poświęcona problemom rozbrojenia. Konferencja, w której biorą udział przedstawiciele ponad 120 organizacji społeczno-politycznych z 50 krajów (w tym także Polski) oraz przedstawiciele głównych organizacji międzynarodowych jest ważnym etapem przygotowań do zbliżającej się specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia.

RZYM

PERSONEL nazimny rzymskiego lotniska im. Leonarda da Vinci rozpoczął dziś akcję strajkową na znak protestu przeciwko przeciągnięciu się rokowań w sprawie odnowy umów zbiorowych. Akcja ta będzie polegała na zwolnieniu tempa pracy. W piątek na 3 godziny zostanie w ogóle wstrzymany ruch na lotnisku po przyłączeniu się do strajku pilotów, stewardów i stewardess włoskich linii lotniczych.

PARYŻ

DZIŚ w południowych i wschodnich rejonach Francji oraz w strefie przybrzeżnej Morza Śródziemnego rozpoczyna się wspólne francusko-amerykańskie ćwiczenia sił obrony przeciwlotniczej. Wezmą w nich udział formacje myśliwskie francuskich sił powietrznych oraz lotnictwo VI floty USA.

ANTWERPIA

PO RAZ piątą w ciągu ostatnich 4 tygodni wybuchł w ub. nocy w największym belgijskim porcie Antwerpiu pożar magazynu, który zniszczył magazyn z papierem zajmujący powierzchnię 4200 m kw. Dwa dni przedtem postawiono podobnego pożaru padł magazyn juty i bawełny.

Kielecka „Polmo-SHL” zarabia dewizy

KIELECKA Fabryka Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL” zdobyła sobie ongiś szeroką popularność na rynku dzięki produktom, które od lat cieszą się uznaniem konsumentów domowych. Obecnie fabryka, zrodzona z nazwa, wykonuje przede wszystkim pojazdy specjalne — samochody samowładowe, bardzo przystające w budownictwie, autostopowe oraz „wyłoczki”, czyli elementy łączące z blachy do samochodów, produkowanych przez rodzime zakłady przemysłu motoryzacyjnego. Ostatnim osiągnięciem kieleckiej „Polmo-SHL” są samochody dostosowane do potrzeb rolnictwa.

W tegorocznych planach przewiduje się wykonanie 250 tys. „Franki” 48 tys. samochodów samowładowych, 1 tys. autostopów i znaczna ilość wyłoczek, z których część ma być wywieziona z granic.

Futra z Gdańska
NIE SUNKNA doli człowieka, lecz... futro — mówi kobieta i nie szczędzi starań, aby zdobyć upragnione, puszyste okrycie. Klientki ucietych wieści wiadomości, że Gdańskie Zakłady Futrzarskie zwiększają w tym roku produkcję i dostarczą do sklepów o ponad 50 proc. więcej konfekcji futrzarskiej niż roku temu. Wybor będzie duży, ponieważ opracowano prawie 80 nowych modeli w różnych fasonach i wersjach kolorystycznych. Będą na wet futra z gepardów i fok, wykonane z... króliczych skórek, świetnie imitujących prawdziwe. Poza tym będą także okrycia z nutryi oraz krajowych i mongolskich kozia.

Atrakcyjne futra z gdańskich zakładów mają coraz większe wzięcie na zagranicznych rynkach, o czym świadczy fakt, że od roku nastąpił 13-krotny wzrost eksportu. W tym roku przyswoją się dla zagranicznych odbiorców 16,5 tys. futrzanych okryć wartości kilkunastu milionów złotych dewizowych. Trafia one do mierzonych w: Belgii, Danii, Francji, RFN, Szwajcarii, W. Brytanii, Australii i Stanach Zjednoczonych.

Benzynowe rezerwy

RZĄD USA opracował program utworzenia rezerw i regulacji sprzedaży benzyny w przypadku nagłego zastosowania embargo na eksport ropy naftowej do USA przez kraje OPEC. Finansowe zabezpieczenie programu stanowią specjalny fundusz oszczędnościowy, tworzony częściowo z wkładów posiadaczy „czterech kółek”.



Upiększone buble nie mogą być „nowościami”

Nowoczesność pod nadzorem

WYSZE oceny nowości są dla producentów silną zachętą do wypuszczenia nowych wyrobów. Między tym, do czego zmierzają producenci a czego oczekuje rynek, jest jednak zasadnicza różnica. Na rynku brakuje wyrobów naprawdę nowoczesnych, podczas gdy pseudonowości jest aż za wiele. Radia, telewizory, sprzęt sportowy, artykuły gospodarstwa domowego... Wiele z nich jest nie najnowszymi konstrukcjami; przy pomocy niezbyt skomplikowanych zabiegów upiększających nadano im pozory nowoczesności.

TAKIE pseudomodernizacyjne zabiegi, pozwalające na uzyskiwanie wyższych cen za te same nowości, a więc i nieuzasadnionych korzyści, szybko rozsyfrowane zostały przez rynek. Temu pozornemu postępowi w produkcji wielu wyrobów rynkowych, stojących się w piórka nowości, kładzie Kres specjalna uchwała Rady Ministrów, precyzująca szczegółowe zasady przygotowywania i uruchamiania produkcji nowych rynekowych. Dotychczasowy kamuflaż buble umożliwiał

W UCHWAŁACH R. M. postanowiono o bardzo ścisłym określeniu, co może być uznane za nowość i korzystać z przywilejów jakie takie wyroby przysługują. Określono więc dokładnie, co rozumie się pod pojęciem nowego wyrobu, co jest wyrobem zmodyfikowanym — i jakim kryterium jakościowym nowość winna odpowiadać. Obecnie za nowość może być uznawany jedynie ten wyrob, który rzeczywiście przewyższa pod względem trwałości, funkcjonalności podobne wyroby wytwarzane dawniej — bądź też wypełnia jakąś istniejącą dotychczas lukę, pełniąc zupełnie nowe funkcje. Za wyroby zmodyfikowane uważa się te, które w sposób istotny poprawiają walory użytkowe wyrobów produkowanych dawniej. Żadne więc zabiegi upiększające, czy zmiana opakowania nie będą się liczyć. Oczywiście jest inne opakowanie, jak np. niektórych artykułów spożywczych wyraźnie poprawia jakość i trwałość, wyrob taki będzie miał prawo do miana nowości.

NA ZDJĘCIU: Yaak Tomis i część jego cennych zbiorów (Fot. CAF — TASS)



PO całej szerli nowoczesnych w kształtach aparatów telefonicznych o nazwie kwiatoł: Irys, aster, malwa, tulipan — Radomsko Wytwórnia Telefonów podjęła produkcję aparatu zbilansowanego wyglądem do telefonów używanych przez naszych działków i przadzinków. Jest to odpowiedź zakładu na siałową modę. Należy sądzić, że aparat ten znajdzie wielu nabywców krajowych a także zagranicznych. (Fot. CAF — Stan)

Podkreślamy sformułowanie „mogą być udzielane”, z czego wynika, że podana wysokość 15 000 zł stanowi maksymalną granicę pożyczki a kompetentny do udzielenia pożyczki organ w zakładzie pracy, może udzielić pożyczki w niższej kwocie.

Jeżeli w akcie notarialnym ustalono, że nabył pan na własność połowę 2-rodzinne domy, to naszym zaniemalby wówczas zastosowanie § 10 pkt 7 Rozporządzenia.

Gdyby jednak akt notarialny opiewał na kupno mieszkania, wtedy miałyby zastosowanie pkt. 6, którego treść podajemy wyżej.

Feliks Mikula. — Wobec częstego zmuszania do pracy ciaglej na 2 zmiany wbrew warunkom umownym i przepisom regulującym czas pracy oraz w związku z odmową podwyższenia uposażenia i zatrudnienia niezgodnie z kwalifikacjami

re już przed ukończeniem dziesięcioletniego roku życia dojdą koncerty przy pełnych salach i zarabiają fortuny na mamusi i tatusi. Wierzyliśmy, że rodzaje się dzieci okłami, które z wyjątkiem Hamleta mogą zagrać wszystkie role, łącząc

W kwestii formalnej
nie z rolą Kurasia. Wierzyliśmy, że szczególnie w NRK rodzaje się takie dzieci, które odstawione od pierśmatki, po krótkim treningu jadą na olimpiady i zdobywają na kopy złote medale w pływaniu.

Zagladamy do szuflady

Książki S. W. Wilińskiego

POEZJA Stanisława Wilińskiego, przedstawiana na łamach „Spojrzenia” budzi zawsze żywą reakcję czytelników. Świat i sposób jego opisu w twórczości Wilińskiego odzwierciedla bowiem wrażliwość i współczesnego odbiorcy literatury.

— CZYBY tylko w Szczecinie? Dlaczego nie drukować pan w ogólnopolskich czasopiśmie społeczno-kulturalnym? Nie drukuję, bo nie chcę. Po prostu nie wysłałem wierszy. Składam je w tom, który w całości stanowią moje wypowiedzi. — Kiedy powstaną? — Chcę go przygotować do druku w bieżącym roku. Przez ostatniem tytuł: „W ziemi powrót”. — W ziemi jest powrót, jest to samolotka jego na świecie”. Starałem się ukazać w tej powieści człowieka, który nie ma mentalności dwóch pokoleń: ojca i syna. Główny bohater pragnie stworzyć coś nowego, coś innego, coś, co nie jest. Dopiero śmierć dwóch kobiet w ich rodzinie, nożny wstrząs wewnętrzny przyczyniają się do pojednania. Aby zrozumieć tę powieść, trzeba znać moją poprzednią książkę „Las kwitnie”. To będzie trzecia powieść, w której kontynuuję opis losów ludzi, zachowując całkowicie inne spojrzenie na temat.

— Dlaczego poezja rezila na drugi tor? — To może się tylko tak wydawać. Poezję stawiam zawsze na pierwszym miejscu. Moje powieści są nią przesiąknięte. Zresztą równocześnie piszę wiersze. Każdym wiersz kosztuje mnie bardzo dużo, ponieważ wymaga skupionej pracy nad słowem. Nawet po wydrukowaniu powracam do wiersza; nanoszę jeszcze poprawki, zmieniam. Nowy tom poetycki będzie bardzo różny od pierwszego. Od „Łuskania kłosa”. — Moje ostatnie lata, uważane przez niektórych za lata chude, zaczęły owocować teraz, tym bardziej, że w obecnej twórczości wiele mówię o sobie. Kiedy dochodzi się pod 40, człowiek zaczyna patrzeć na życie spokojnie, z pewną dozą pogodzenia się z nim. Uważam ten spokój za oznakę dojrzałości. „W ziemi powrót...” nie pisałem, co... poprawiałem przez 4 lata. Po raz czwarty na

— Po ukończeniu powieści „Połknięcie” chce wrócić do książki, która od kilku lat leży „w szufladzie”. Zadać sobie w niej pytanie, czy dzisiaj, w czasach atakujących nas cywilizacji, człowiek może być powołany do spełniania roli duchowego przywódcy, kreatora duchowego świata. Tępowie, którego czułem dremnie w każdym z nas.

Rozm. J. FRYDRYKIEWICZ

„Modus” dla panów
WŚRÓD krajowych „miliarderów” poczesne miejsce zajmują Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modus” w Bydgoszczy. W ubiegłym roku ich produkcja osiągnęła wartość 2 mld złotych — uszyto 700 tys. ubrań męskich. W ubiegłym roku ich produkcja osiągnęła wartość 2 mld złotych — uszyto 700 tys. ubrań męskich. W ubiegłym roku ich produkcja osiągnęła wartość 2 mld złotych — uszyto 700 tys. ubrań męskich.

— Ja, ale nie bywa ich wiele poza sezonem. Dziś rano nadałam jeden, który z pewnością pana zainteresuje.

— Dlaczego pani tak sądzi? — Bo zlecił go sąd, ktoś, jak mi się zdaje, interesuje się co najmniej jedną z tych osób, o których pisałam w moim ostatnim numerze.

— Czy ma pani kopię telegramu? — Zaraz ją panu dam.

— Po chwili wręczyła komisarzowi formularz z następującym tekstem: „Fred Masson, u Angelo, ulica Blanche, Paryż. Upraszam o dokładne informacje o Filipie de Moricourt adres ulica Jakuba Paryż stop. Proszę telegrafować Porquerolles. Pozdrowienia.” Podpisane: Karol.

— Maigret podał telegram do przeczytania panu Pyke, który pokiwiał tylko głową z wyrazem pewnego zaskoczenia.

— Wierzę, że pani ten wykaz połączeń telefonicznych? Będę czekał wraz z moim przyjacielem przed budynkiem.

— Wtedy to właśnie po raz pierwszy usiedli na ławce stojącej w cieniu eukaliptusa, obok różowego, ciepłego muru. W powietrzu unosiła się mocna, słodka woń, pochodząca zapewne od rosnącego gdzieś w pobliżu figowego drzewa.

— Za chwilę — rzekł pan Pyke, patrząc na zegar na wieży kościelnej — chciałbym opuścić pana na jakiś czas, jeżeli nie ma pan przeciwko temu.

— Chyba tylko przez grzesność udawać, że wierzę, iż komisarzowi mogłoby to być nie na rękę.

— Major zaprosił mnie do swojej willi na kieliszek wina, kolo godzinę 5. Czuję się urażony, gdybym mu odmówił.

— Ale proszę bardzo, niech się pan absolutnie nie kępuje!

— Myślałem, że może pan będzie bardzo zajęty.

(cdn)

GEORGES SIMENON

MOJ PRZYJACIEL

MAIGRET

Przekład: Wandy Wąsowskiej

Tytuł oryginału: Mon ami Maigret

107

Powiedzmy wszystko, czego ci się uda dowiedzieć. Nie sądzę, aby miał on u nas swoją kartotekę, ale upewnij się co do tego. Zrób, co możesz, drogą telefoniczną i zaraz tu do mnie zadzwon. Nie, nie do hotelu, po prostu do urzędu pocztowego na Porquerolles. Chciałbym, abyś zatelefonował także do policji w Ostendzie i zapytał, czy znają Bebelmansa, który podobno jest potajemnym armatorem. Tak samo postaraj się o jak najwięcej informacji o tej rodzinie. To jeszcze nie wszystko. Halo! Niech mi pani nie przerywa! Masz jakichś kumpi na Montparnasse, Lucasa? Dowiedz się, co się tam mówi o niejakiem Jefe de Greef. Jest on podobno malarzem, mieszkał jakiś czas nad Sekwaną na swoim jachtie koło mostu Marii. Zano-towałeś sobie? No, to teraz już koniec. Nie czekaj, aż zbierzesz wszystkie informacje, aby do mnie telefonować. Zatrudnij tam, kogo chcesz, rozumiesz? Czy w biurze wszystko w porządku? Zapomniałem, kto tam u nas oczekujeł potomka? Janvier? Mają syna? Złóż Janvierowi ode mnie gratulacje.

Gdy wyszedł z kabiny, zobaczył, że Aglaja bez żadnego skrupułała zdejmowała z uszu słuchawki.

— Pani zawsze słucha rozmów klientów?

— Zostałam przy aparacie na wypadek, gdyby na linii były jakieś zakłócenia. Nie mam zaufania do telefonistki z Hyeres, bo to jest wredna.

— Czy w ten sam sposób załatwia pani wszystkie inne połączenia?

— Rano mam za mało czasu, gdyż odbieram przysyłki, ale po południu przychodzi mi to łatwiej.

— Czy pani notuje połączenia telefoniczne zamawiane przez mieszkańców wyspy?

— Należy to do moich obowiązków.

— Co mogłaby mi pani sporządzić listę wszystkich połączeń, których pani dokonała w ciągu ostatnich dni? Powiedziałem w ciągu ostatnich ośmiu dni.

— Proszę bardzo, zajmij się to załatwić parę minut.

— Telegramy również pani przyjmuje?

108

— Ja, ale nie bywa ich wiele poza sezonem. Dziś rano nadałam jeden, który z pewnością pana zainteresuje.

— Dlaczego pani tak sądzi? — Bo zlecił go sąd, ktoś, jak mi się zdaje, interesuje się co najmniej jedną z tych osób, o których pisałam w moim ostatnim numerze.

— Czy ma pani kopię telegramu? — Zaraz ją panu dam.

— Po chwili wręczyła komisarzowi formularz z następującym tekstem: „Fred Masson, u Angelo, ulica Blanche, Paryż. Upraszam o dokładne informacje o Filipie de Moricourt adres ulica Jakuba Paryż stop. Proszę telegrafować Porquerolles. Pozdrowienia.” Podpisane: Karol.

— Maigret podał telegram do przeczytania panu Pyke, który pokiwiał tylko głową z wyrazem pewnego zaskoczenia.

— Wierzę, że pani ten wykaz połączeń telefonicznych? Będę czekał wraz z moim przyjacielem przed budynkiem.

— Wtedy to właśnie po raz pierwszy usiedli na ławce stojącej w cieniu eukaliptusa, obok różowego, ciepłego muru. W powietrzu unosiła się mocna, słodka woń, pochodząca zapewne od rosnącego gdzieś w pobliżu figowego drzewa.

— Za chwilę — rzekł pan Pyke, patrząc na zegar na wieży kościelnej — chciałbym opuścić pana na jakiś czas, jeżeli nie ma pan przeciwko temu.

— Chyba tylko przez grzesność udawać, że wierzę, iż komisarzowi mogłoby to być nie na rękę.

— Major zaprosił mnie do swojej willi na kieliszek wina, kolo godzinę 5. Czuję się urażony, gdybym mu odmówił.

— Ale proszę bardzo, niech się pan absolutnie nie kępuje!

— Myślałem, że może pan będzie bardzo zajęty.

(cdn)

Porady prawne

Czesław S., Szczecin. — W myśl § 10 pkt 7 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. XI. 1973 roku w sprawie Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego (Dz. U. nr 43, poz. 36), pożyczki na remonty domów jednorodzinnych mają być udzielane z funduszu zakładowego, nie częściej niż raz na 10 lat w kwocie nie przekraczającej 15 000 zł.

Natomiast w myśl pkt. 6 tegoż paragrafu pożyczki na remonty i modernizację mieszkań mogą być udzielane w kwocie nie przekraczającej 10 000 zł.

Podkreślamy sformułowanie „mogą być udzielane”, z czego wynika, że podana wysokość 15 000 zł stanowi maksymalną granicę pożyczki a kompetentny do udzielenia pożyczki organ w zakładzie pracy, może udzielić pożyczki w niższej kwocie.

Jeżeli w akcie notarialnym ustalono, że nabył pan na własność połowę 2-rodzinne domy, to naszym zaniemalby wówczas zastosowanie § 10 pkt 7 Rozporządzenia.

Gdyby jednak akt notarialny opiewał na kupno mieszkania, wtedy miałyby zastosowanie pkt. 6, którego treść podajemy wyżej.

Feliks Mikula. — Wobec częstego zmuszania do pracy ciaglej na 2 zmiany wbrew warunkom umownym i przepisom regulującym czas pracy oraz w związku z odmową podwyższenia uposażenia i zatrudnienia niezgodnie z kwalifikacjami

liczbę gospodarstw farmerskich oblicza się w USA na 2500 tysięcy. W porównaniu z poprzednimi latami nastąpił dość znaczny spadek liczby gospodarstw, których np. w 1974 roku było o 150 tysięcy więcej, a przed 10 laty — więcej o prawie pół miliona. Część areali zlikwidowanych farm prze-alizacji gospodarstwa silniejsze ekonomicznie i finansowo, a część powiększyła obszary rolniczych ugorów bądź gruntów przeznaczonych do celów urbanizacyjnych.

— O ile mi wiadomo trud wnikała w nią podjął pan wchodzić jako stypendysta w środowisko budowlanych kombinatów polickiego.

— Tak. Podjąłem temat losów rolniczych, dla którego biera poszukiwałem w Zakładzie Chemii Police. Uważam, że samo podjęcie takiego tematu przez pisarza należy do decyzji trudnych. Bo jest to temat z zewnątrz, spoza mnie. Kierowałem się tym, że pisarz do-

do łapy! Nik! My, dorośli — dajemy prezenciki. Kwiatki jakiejś urzędnicze bez obrączki, czekoladę jakiejś urzędnicze z obrączką, pół litra jakiegum magazynierowi, no i wreszcie koniczek. Właśnie poznałem takiego jednego, człowieka nobliwego i statecznego, nb. ojca trojga dzieci, który zawsze zżył się sobą nosić w lecce koniczek.

— Nie zaskodzi, nie zaskodzi — mawiał nam, znajomym. — Z koniczkiem do łapy żyje się może nie lepiej, ale wygodniej. Z koniczkiem zatałwiał da się prawie wszystko, a do tego bez warknięcia, lecz z uśmiechem. Za koniczek, głoząc człowieka żył wóś i kultura.

Słuchając tego nobliwego człowieka polecałem myślą do mojego rodzinnego harcerzka. Co on by na to? Różne warianty przychodziły mi do głowy. A w domu — harcerzyk skonałował krótko: Ucz się, taluszu, żyć od ludzi, bierz i ty koniczek do łapy. Postulach swojego dziecka.

Ładnie by wyglądał nasz kraj, gdybyśmy wszyscy brali to na serio.

Tomasz JERKO



— O ile mi wiadomo trud wnikała w nią podjął pan wchodzić jako stypendysta w środowisko budowlanych kombinatów polickiego.

— Tak. Podjąłem temat losów rolniczych, dla którego biera poszukiwałem w Zakładzie Chemii Police. Uważam, że samo podjęcie takiego tematu przez pisarza należy do decyzji trudnych. Bo jest to temat z zewnątrz, spoza mnie. Kierowałem się tym, że pisarz do-

do łapy! Nik! My, dorośli — dajemy prezenciki. Kwiatki jakiejś urzędnicze bez obrączki, czekoladę jakiejś urzędnicze z obrączką, pół litra jakiegum magazynierowi, no i wreszcie koniczek. Właśnie poznałem takiego jednego, człowieka nobliwego i statecznego, nb. ojca trojga dzieci, który zawsze zżył się sobą nosić w lecce koniczek.

— Nie zaskodzi, nie zaskodzi — mawiał nam, znajomym. — Z koniczkiem do łapy żyje się może nie lepiej, ale wygodniej. Z koniczkiem zatałwiał da się prawie wszystko, a do tego bez warknięcia, lecz z uśmiechem. Za koniczek, głoząc człowieka żył wóś i kultura.

Słuchając tego nobliwego człowieka polecałem myślą do mojego rodzinnego harcerzka. Co on by na to? Różne warianty przychodziły mi do głowy. A w domu — harcerzyk skonałował krótko: Ucz się, taluszu, żyć od ludzi, bierz i ty koniczek do łapy. Postulach swojego dziecka.

Ładnie by wyglądał nasz kraj, gdybyśmy wszyscy brali to na serio.

Tomasz JERKO

Plaża w Kolobrzegu — zima.

(Fot. CAF — Undro)



Odznaczenia dla J. Łuszczka

WCZORAJ odbyło się w GKFFIT powitanie najlepszego zawodnika Narciarskich Mistrzostw Świata w Lahti — Józefa Łuszczka. Wzieli w nim udział przedstawiciele kierownictwa polskiego sportu, PZS, naczelny trener zgrupowania mistrza świata — ZS Start, trenerzy, działacze sportowi, dziennikarze. Obecny był kierownik Wydziału Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki KC PZPR — Zdzisław Andruszkiewicz.

PODZAS spotkania przewodniczący GKFFIT Bolesław Kapitan udekorował Józefa Łuszczkę medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” — złotym za zwycięstwo w biegu na 15 km oraz brązowym za zdobycie trzeciego miejsca na 30 km. Główny twórca sukcesów naszego biegacza, trener Edward Budny udekorowany został odznaką „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”.

J. Łuszczek gościł również w Zarządzie Głównym ZSMF, gdzie przewodniczący tej organizacji — Krzysztof Trebaszkiewicz, udekorował go złotym odznaczeniem im. Janka Krasińskiego. J. Łuszczek jest członkiem zakopiańskiej organizacji ZSMF.

Piłkarze z „Metalówki” mierzą wysoko

OD dawna wiadomo, że Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 czyli popularnej „Metalówki” ma dobrych piłkarzy. Dwa lata temu drużyna prowadzona przez mgr. Józefa Madeja sięgnęła do pucharu redakcji „Przeglądu Sportowego” i Telewizji Polskiej. Zwycięstwo w tych rozgrywkach równa się mistrzostwu Polski szkół ponadpodstawowych. W tym roku piłkarze z „Metalówki” staną ponownie do walki o to cenne trofeum. Aby jednak uczestniczyć w rozgrywkach na szczeblu centralnym, drużyna trenera Madeja musi najpierw zwyciężyć w mistrzostwach województwa, które odbędą się w kwietniu. Oprócz ZSM nr 1, wzmaga w nich udział reprezentacje Technikum Mechanicznego z Trzebiatowa. Drużyna z tej ostatniej szkoły była do tej pory najsilniejszą rywalką zespołu z Żelechowa. Niedawno uczniowie obu szkół rozegrali sparingowy mecz w Trzebiatowie. Niespodziewanie wysoko zwycięstwo odniósł żelechowski zespół — 3:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli: M. Popieluch, A. Sadowski, R. Nikoła i A. Bryła.

Z ukosa

NIKT nie dziwi się, że wybrańcy trenera Jacka Gmocha po formę jadą od nad Adriatyk. Nie dziwny jest także, gdy na zagraniczne zgrupowania lub wojaczkę wyjeżdżają zespoły ligowe. Dziwnym natomiast wydaje się, gdy „naśladowczość” coraz bardziej schodzi w dół.

Nie jest tajemnicą, że wiele zespołów klasy okręgowej a nawet A klasy przed rozgrywkami

26 BM. na zakończenie Narciarskich Mistrzostw Świata w Lahti odbyła się uroczystość wręczenia pucharów najlepszym zawodnikom.

NA ZDJĘCIU: puchar z rąk prezydenta Finlandii Urho Kekkonena otrzymuje Józef Łuszczek. Po lewej — najlepsza zawodniczka tej imprezy reprezentantka ZSRR Zinaida Amosowa i najlepsza Finka Helena Takalo — po prawej stronie Łuszczka — najlepszy Fin zwycięzca niedzielnego konkursu skoków — Tapio Raisanen.

(Fot. CAF-AP)



KADRA piłkarzy Argentyny przebywa na zgrupowaniu w Mar del Plata. Trener Menotti wyraził zadowolenie z dotychczasowego przebiegu przygotowań i nie ustaje w zabiegach, by zwinąć wczesniej kilku Argentczyków, grających w europejskich klubach. Jego wypowiedzi na temat szans Argentyny w mistrzostwach są bardzo ostrożne i powściągliwe. Argentynscy kibice natomiast nie ukrywają nadziei, że Puchar FIFA pozostanie w tym kraju. Są przekonani, że Menotti, przygotowując reprezentację Argentyny na czas i sięgnie wraz z nią po najwyższe trofeum. Selekcjoner reprezentacji daje także do zrozumienia, że jego cel jest tytuł mistrza świata, a jeśli go nie osiągnie, poda się do dymisji. Panuje przekonanie, że najtrudniejszym etapem mistrzostw będzie dla Argentyny, której szczególnie obawia się na ławie Francuzów i Węgrów. Potem powinno być łatwiej.

SELEKCJONER piłkarskiej reprezentacji Brazylii, Coutinho odrzucił karty Coutinho wytypował 21 piłkarzy brazylijskich, którzy wezmą udział w turnieju po Europie i Azji. Trener brazylijski stwierdził, że bardzo istotne będzie przy ustaleniu składu na turniej finałowy w Argentynie, jaką formę wykażą poszczególne piłkarze właśnie podczas meczów w Europie i Azji. Czołową postacią jest Rivellino. W składzie kadry znalazł się także bramkarz Leao. Do kadry drużyny brazylijskiej zostali powołani: Bramkarze Leao i Carlos, obrońcy: Ze Maria, Oscar, P. Jozzi, Abel, Neto, Edinho, Toninho i Amaral, rozgrywkający: Cerezo, Rivellino, Batista, napastnicy: Gil, Zico, Reinaldo, Mendonça, Tarciso, Romeu, Nunes i Dirceu. Bra-

Nie dajmy się zwariować

przebywa na „obozach kondycyjnych” w znanych czasowiskach. Na obozy wyjeżdżają także drużyny... klasy C. Kilka miesięcy temu do naszej redakcji na destination protokol z walnego zdestano pewnego LZS. Zespół ten miał także drużynę piłkarską i postanowił wystąpić w górę na obóz. Dyrekcja PGR wniosła oczywiście zaopiekowała. Bo kto by nie chciał mieć dobrej drużyny piłkarskiej.

Puchar dla żydowieckiego klubu

Wiskoro wycieczką konkursu CRZZ

DOM KULTURY w Żydowcach był wczoraj miejscem uroczystości zakończenia konkursu krajowej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki CRZZ pn. „Klub sportowy załozide i środowisku”. Sale udekorowane emblematami klubów, które zajęły czołowe miejsca we współzawodnictwie, na stołach wyłożono pięknie wykonane kroniki. Wśród nich na pierwszym miejscu księga Wiskordo.

ZKS Wiskord został bowiem zwycięzcą ubiegłorocznego konkursu i z tej to racji pełnił funkcję gospodarza uroczystości, na którą obok delegacji klubów-laureatów przybyli przedstawiciele organizatorów konkursu: KRKFIT CRZZ, TV i PR, „Przeglądu Sportowego”, działacze związkowi, przedstawiciele szczeciń-

skich władz i szczecińskiego sportu. W imieniu gospodarzy gości powitał dyrektor Z. W. Ch. „Chemiteks-Wiskord”. Wigniew Pięchczakowski. Następnie po przedstawieniu wyników współzawodnictwa odbyło się wręczenie pucharów. Krystalowy puchar KRKFIT CRZZ za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie „Klub sportowy załozide i środowisku” z rąk przewodniczącego rady, Wiesława Nowosielskiego, otrzymała delegacja ZKS Wiskord w Szczecinie. Red. Krzysztof Maciejewski wręczył działaczom Stali Mielec puchar „Przeglądu Sportowego” a red. Waldemar Krajewski przekazał ekipie Stali Mielec puchar TV i PR. Oba te kluby zajęły wspólnie drugie miejsce. Sekretarz ZG TKKF, Marek Jaroszewski wręczył klubom: Sola Oświęcim, Energetyk Łódź i Błękitni Stargard specjalne wyróżnienia. Ponadto puchar dla najlepszego związku zawodowego otrzymał ZG Metalowców.

OGÓLNOPOLSKIE współzawodnictwo związkowe prowadzone jest od 1974 roku. Zatacza ono coraz szersze krei, coraz więcej klubów przystępuje do konkursu. Jak podkreślił przewodniczący W. Nowosielski, dzięki temu coraz mocniej zacieśnia się więź klubów z lokalnymi zakładami pracy, imponując się efekty tego współzawodnictwa. Odtw w roku ubiegłym brato w nim udział 480 klubów, co stanowiło 100 proc. klubów zrzeszonych w niemiejskich związkach. Zorganizowano tysiące imprez sportowych i turystycznych, festiwalów, wykładów, wykładów czynn społeczne wartości blisko 100 mln zł. Cieszy nas, że w tym wielkim współzawodnictwie uczestniczą także kluby naszego województwa. Warto tu przypomnieć, że Stal Stocznia zajęła kilka miejsc w pierwszych meczach a Błękitni Stargard trzeci tuż raz za w czółowie. Zalecie w roku ubiegłym pierwszego miejsca przez Wiskord było milą niespodzianką.

Trzeba jednak powiedzieć, że w Żydowcach dużo się robi na rzecz zacieśnienia więzi między klubami i ich uczestniczy w tym bardzo aktywnie. ZKS Wiskord był współzawodniczącym 321 imprez sportowych i rekreacyjnych, w których uczestniczyło w ciągu roku blisko 10 tys. osób. Wykonano wiele prac społecznych, m. in. przy budowie kortów tenisowych, boiska sportowego, przystanku kąpielowego, ścieżki zdrowia. Wartość czynów społecznych oszacowano na 1 641 98 zł.

W ŻYDOWIECKICH zakładach zapalono zielone światło dla sportu, turystyki, rekreacji. Istnieje tam świetna at-

mosfera, znakomita współpraca kierownictwa przedsiębiorstwa, Rady Zakładowej, organizacji młodzieżowych, sportowych i turystycznych, które wspólnie działają w Radzie Kultury Fizycznej i Turystyki. Działalność tej patronuje zakładowa organizacja partyjna. Ta współpraca, wspólne dążenie do celu — jest chyba źródłem sukcesów żydowieckiego klubu we współzawodnictwie „Klub sportowy załozide i środowisku”.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

O Puchar „Kuriera”

B-klasowy Babinek w ćwierćfinale

W BARDZO trudnych warunkach, na rozmożkach boiskach, toczyły w niedzielę boje piłkarze o awans do ćwierćfinałów rozgrywek zimowego turnieju o Puchar „Kuriera Szczecińskiego”. Jak już podaliśmy Chemik wygrał z Pionierem a Rega Trzebiatów ze Spartą Gryfice. Ponadto Stoczniolec Barlinek pokonał 5:0 Sokola Pyrzyce, Flota Świnoujście zwyciężyła 2:1 Gryf Kamień Pom. a Ogniwo Babinek wygrało 4:3 z Odrą Chojna.

Tak więc w ćwierćfinałach tegorocznej edycji Pucharu „Kuriera” znalazły się zespoły: Chemik (Police), Rega (Trzebiatów), Flota (Świnoujście), Stoczniolec (Barlinek) i Ogniwo (Babinek).

W najbliższą środę OZPN dokona losowania par. Mecze półfinałowe odbędą się w przyszłą środę. W niedzielę rusza liga okręgowa.

„Liga Stadionów”

TRWA rywalizacja w konkursie PAP, SDP i PZPN — „Liga Stadionów”. W XX kolejkę spotkań organizatorzy, a także publiczność spisały się na ogół dobrze. Boiska, mimo niesprzyjającej aury, zostały należycie przygotowane, dopisała frekwencja na trybunach.

Na czoło tabeli wysunął się Ruch Chorzów, ale porażkę tę zaważyła mecz z jako jedynym spośród zespołów ekstraklasy rozegrał już II spotkaniem ze Stalą Mielec. W zwycięstwie liderem „Ligi Stadionów” jest lider ekstraklasy Wisła Kraków która ma zamiar zagrać dwa trofea — tytuł mistrza Polski i puchar za pierwsze miejsce w „Lidze Stadionów”. Pogoń zajmuje 8 miejsce.

Echa ligowej niedzieli

PIĘĆ złotych kartek — to bilans XX kolejki spotkań o mistrzostwo ekstraklasy. Na liście upomnianych piłkarzy znalazł się tym razem: Możko (Widzew), Woronko (Zagłębie), Szewczyk i Kasalik (obaj Lech) oraz Drozdowski (ŁKS).

BIAŁE koszulki piłkarzy Legii w po kilku minutach meczu z Widzewem były białe od błota. W meczu Stal—Polonia, najbardziej umorusanym zawodnikiem był najlepszy na boisku Żalostowicz. Najbardziej zawodnik, który wręcał do szatni w niemal nieskazitelnym koszulkach... Szczególnie elegancy byli niektórzy kadrowicy.

PANUJE opinia, że na ciężkim, grząskim terenie najtrudniej gra

się piłkarskim kolosom, którzy „za padają się” w murawie. Tymczasem dwaj nasi czołowi obrońcy i wyróżniający się przy tym znacznym wzrostem — waga — Żmuda (Górnik), spisywał się bez zarzutu. Żmuda, grówał na przedzie bramki Śląska, a Górkowi w dwóch sytuacjach uratował swój zespół przed pewną stratą bramki i był najsilniejszym punktem obrony.

MECZE XX kolejki były obserwowane przez szkoleniowców PZPN. Najwięcej krytycznych uwag zebrali kadrowcy ze Stali Mielec. Kukla, Lato, Szarnach i Kasperczak który nie imponowali ambicją i wola walki.

To był rzut różny...

W SPRAWOZDANIU z meczu piłkarskiego Pogoń — Górnik podaliśmy, że w 5 min. różnieli tuż przed strzeżeniem rzutu karny. Powinno być rzut różny. Za błąd przeprosimy.

Z drugiej strony lady

Wspólne pokonywanie przeszkód

SZCZECIŃSKI HANDEL tak artykułami spożywczymi jak i przemysłowymi, stanowi czuły punkt w miejskim organizmie. Każde zahamowanie lub ustępka handlowego mechanizmu spotyka się z natychmiastową reakcją mieszkańców. Zamknięty z powodu remontu sklep czy placówka gastronomiczna, wywołują wśród klientów niezadowolenie, a do kierownictwa przedsiębiorstw handlowych płyną lawiny skarg i pretensji. Także władze miejskie otrzymują krytyczne sygnały o funkcjonowaniu handlu i gastronomii

Ekipy WPEC

poszukują przecieku

Awaria w sieci ciepłowniczej

Z RÓŻNYCH rejonów miasta, przede wszystkim z osiedla „Przyjaźń”, dochodzą do nas sygnały o stygnięciu kaloryferów lub wręcz — przerwach w dostawie ciepła do mieszkań. Wówczas mieszkańcy przystępują do poszukiwania przyczyn awarii. Zwracamy się z prośbą do zakładów pracy by nie unieszczęśliwiali wody z grzejników. W obecnej chwili ekipy szukają przyczyn awarii. Przyczyną może być przeciek.

Dziś na poinformowano, że po podaniu ciepła do mieszkań, awaria została usunięta.

OSZCZĘDNOŚĆ energii elektrycznej — obowiązkiem każdego mieszkańca Wyłącznik z bezpiecznikiem w gniazdkach szczytu energetycznego

OSTATNIO z gospodarską wizytą gościł w siedzibie Zarządu WSS „Społem” prezydent miasta Jan Stopyra wraz z gronem najbliższych współpracowników. Podczas spotkania przedstawiono kierownictwu Urzędu Miejskiego długą listę założeń i poczynił największego na Pomorzu Zachodnim przedsiębiorstwa handlowego jakim jest „Społem”.

Patrząc niejako z drugiej strony lady na codzienną działalność handlowców (pomijając sprawy zaopatrzeniowe) dochodzimy do wniosku, iż zgłaszane przez nich potrzeby — z pewnością niezbędne dla polepszenia funkcjonalności przedsiębiorstwa — są duże. Mimo bowiem stopniowego rozszerzania się sieci handlowej, zapotrzebowanie w tym zakresie nie zostało zaspokojone. Są środki finansowe na budowę nowych sklepów, brak jest jednak wykonawców. Duże, specjalistyczne przedsiębiorstwa budowlane nie są w stanie przyjąć zleceń na budowę obiektów handlowych, gdyż cały ich potencjał przerobowy skoncentrowany jest na „mieszkaństwie”. Z kolei Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nie mogą odstąpić od planu remontów budynków mieszkalnych.

TYMCZASEM istnieją np. katyżne nakazy władz porządkowych i sanitarnych, aby dokonano remontów elewacji oraz wnętrz Kombinatu Gastronomicznego „Kaskada”, które ze szczecińskich przedsiębiorstw nie ma takiego, który by mógł wykonać te prace.

W wyniku ostatniego spotkania władze miejskie obiecały zapewnić wykonawstwo, ale tylko na roboty instalacyjne. Trzeba będzie więc wynaleźć głównego realizatora inwestycji, który „zrobi” wystrzał. Wobec tego, że przedsiębiorstwo, do wykonania całości niezbędnych prac.

Jest już także wyznaczone miejsce pod budowę Supermarketu Domu Towarowego wraz z zespołem pomieszczeń biurowych. Ma on stać na głównym szczecińskim ciągu handlowym przy al. Wolności 10. Ktoś, kto na to pytanie trudno jest odpowiedzieć. Przypuszczalnie rozpoczęcie tej inwestycji nastąpi nie wcześniej niż w latach osiemdziesiątych.

Szczecińscy handlowcy spod znaku „Społem” zgłosili też niemalże potrzebę socjalnych. Po reorganizacji handlu liczą załoga pracuje na serwerach np. w zespołach magazynów przy ul. Struga. Zatrudnieni tam ludzie uskarżają się na niedo-

godność systemu komunikacyjnego. Już niedługo ruszy wielka piekarnia przy ul. Łukasieckiego. Tam również WPKM będzie musiało w godzinach szczytu zagwarantować odpowiednią ilość taboretów autobusowych, który przywiezie i odwiezie spora liczbę tam zatrudnionych.

WSZYSTKIE te sprawy skrajnie odnotowane zostały przez kierownictwo Urzędu Miejskiego. Już niebawem nad ich rozwiązaniem głosić się będą odpowiedzialni wydziały magistratu. Z pewnością niejedną trudność, która dotychczas stanowiła przeszkodę nie do pokonania, zostanie wspólnymi siłami zlikwidowana. Poprawa warunków pracy szczecińskich handlowców w znacznym stopniu poprawi ich obsługę klientów i przyczyni się do zwiększenia liczby klientów szczecińskich sklepów. (Macz)

Koncert na rurach

Rozmowy na życie

...OD GRUDNIA ub. roku halasowa w moim domu rury wodociągowe. W administracji osiedla „Wspólnego Domu” powiedziano mi, że to zapusta uszczelki i tylko trzeba ją wymienić, ale spółdzielnia tego nie może zrobić, bo to usługi odpłatne.

Potem poradzono mi, abym przeszła się po mieszkaniach i znalazła, jak dętkę, uszczelkę, która tak halasuje, a wtedy może pojawi się fachowiec. Czekam, śpię z uszami zatkniętymi wata, a w rurach dudni...

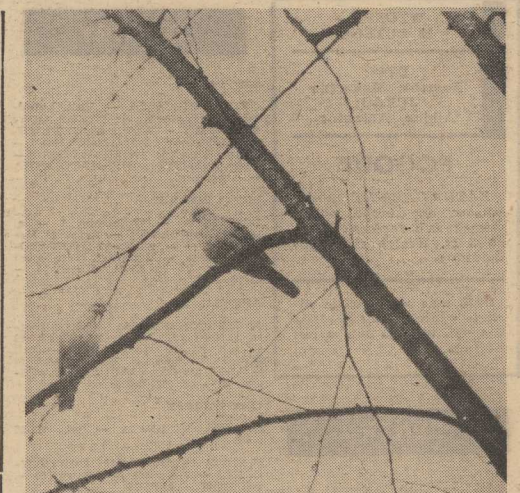
TAK pisze do nas mieszkanka budynku przy ul. Kadłubka 2. Jej kłopoty są jednak udziałem wielu szczecińskich mieszkańców. Lokatorów nowych bloków zbudowanych z betonowych płyt (a to budulec niezmierznie akustyczny). Tym razem o kilka wykładnię ponownym naznacznikiem działu gospodarki zasobami mieszkaniowymi — pani Anna Sulecka.

Czy spółdzielnia „Wspólny Dom” załatwia Cytelnice jak na leży? Czy rzeczywiście za wymianę uszczelki musi lokator płacić?

Nie podobno! Prezys regulaminu wydanego przez CZSMB w tym zakresie, że wymiana uszczelki jest bezpłatną, a wykonanie ma być w trybie niynym administracji. Zresztą wszelkie przecieki w instalacji powinna usuwać jak najprędzej spółdzielnia.

Czym zaniemienić jest wyszukanie awarii, w tym wypadku — stwierdzenie, gdzie znajduje się zepsuta uszczelka?

Oczywiście, fachowca z administracji spółdzielni. Jego zadaniem jest znaleźć awarię, a wykonanie i sprawdzenie urządzenia wodociągowego. Nie zawsze jest to uszczelka, czu-



sem halasujące rury, sygnalizują o poważniejszym uszkodzeniu.

— Lokator nie musi więc bawić się w detektywa?

— Jasne, że nie.

— Czy wszelkiego rodzaju halasy udziwiają ludziom życie, a w nękające z technicznej struktury budynku, można zżasnąć administracji i oczekiwać pomocy?

— Tak. Zastrzegając, że niekiedy możliwości spółdzielni są ograniczone. Na przykład, ludziom skarżącym się na halasujące windy (gdzie szyb dźwięku jest tuż za ścianą) zakładamy płytki dźwiękochłonne w mieszkaniach. Na orół — pomaga.

HALAS jest jedną z prawdziwych plag cywilizacji. Cisza — wartość coraz bardziej poszukiwana. Nie są więc owe „koncerty rur” sprawą błahą, jednostkową. Przypisujemy im rolę w sposób jednoznaczny obciążając obowiązkiem naprawy uszkodzenia — administrację. Mam nadzieję, że lokatorka z ul. Kadłubka 2 doczeka się wreszcie załatwienia sprawy. faw

Świecą bez przerwy

O KORZYŚCIACH płynących z oszczędzania energii elektrycznej wiedzą wszyscy i chyba nie ma konieczności by o tym przypominać. W tym też kontekście bardzo istotną rolę w tym celu odgrywa pałeczka, która w dzień i noc świeci. A tak właśnie jest przy ul. Szczecińskiej, gdzie latarnie świecą bez przerwy od lata ub. roku. To samo (choć trwa nieco krócej) zaobserwować można przy ul. Struga, obok nowego obiektu WPKM. Równie mocno denerwuje kłopotliwa chodząca przy ul. Mariana Buczka 38, gdzie od 4 tygodni palą się żarówki. (wys)

do dwóch miesięcy! Sprowdzamy je głównie do prywatnych hodowców z woj. warszawskiego, którzy z kolei cebulki przewożą do Holandii. Współpracujących zresztą z nami dostawców kłopotliwa chodząca przy ul. Mariana Buczka 38, gdzie od 4 tygodni palą się żarówki. (wys)

PANI Anna pokazuje mi kilka kartonów wypełnionych przemysłnie wiązanymi kordkami. Te ozdoby bardzo się do kwiatów przydadzą. Nadchodzą przecież cała seria popularnych, wiosennych imienin: Heleny, Kazimierza, Krystyny, Bożeny, Józefa, a przede wszystkim — święto przedstawicielki pięknej — Dzień Kobiet. (wys)

WIOSNA tuż, tuż. Gołębie już zaczynają gromadzić się w pary. (Fot. Z. Jodkowski)

Zapisy do szkół podstawowych

WYDZIAŁ Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Szczecinie ogłasza zapisy do szkół podstawowych dzieci z rocznika 1972. Zapisy przyjmują sekretariaty szkół rejonowych w dniach od 1 do 31 marca br. w poniedziałki i czwartki w godz. 10-18. Przy zapisach należy przedłożyć dowód osobisty i książeczkę zdrowia dziecka (do wglądu).

Zastój na budowie

NIEDAWNE mrozy spowodowały, że na wielu budowlach drogowych w mieście osłabło tempo prac, a nawet je przetrwano. Tak się stało m. in. na modernizowanym skrzyżowaniu ulic Mickiewicza, Poniatowskiego i Traugutta. Mrozy jednak ustąpiły, a tam nadal nie się nie dzieje. Przez kilka dni pod rząd nie widzieliśmy na budowie ani jednego robotnika. Czas najwyższy wziąć się do pracy i jak najszybciej zakończyć przebudowę. Mieszkańcy Pogodna dość już mają bałaganu na tym węzle komunikacyjnym. (jas)

Notatnik szczeciński

◆ WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z op. G. A. Lotwicka „Ciepła i cięła”. W programie gawęda Waleriana Pawłowskiego, ilustrowana ciekawymi nagraniami. Impreza odbędzie się dziś o godz. 18 w Czytelnicy Sztuki, ul. Dworcowa 8. I. Piętro. Wstęp wolny.

◆ W SCK „Kontrasty” w ramach Kina Interesujących Filmów dziś o godz. 19 wyświetlony zostanie film prod. francuskiej pt. „Miłość Adela H.”.

◆ KLUB „Bon-Ton” (al. Wyzwolenia 85) organizuje Klub Miłośników Melpomeny — szczególnie dla młodzieży szkół średnich, biorących udział w konkursie „Młodzi Miłośnicy Melpomeny”. Informacje i zapisy w Klubie (tel. 22-27-81).

W Klubie „Bon-Ton” zapisać się można również na kurs haftu artystycznego.

Gdzie to zobaczyć?

NA ul. Obrońców Stalingradu oraz przy al. Zwycięstwa znajdują się gabloty przeznaczone na reklamy szczecińskich klubów i zespołów — OPFR — nie wiadomo dlaczego umiel, że wystarczy zaizolować film kilkoma fotostanami i plakatem bez podania, w którym kinie i o jakiej porze można go obejrzeć. Tak więc dowiadujemy się tutaj niemal wszystkiego, oprócz rzeczy najważniejszych dla przechodnia, który w ostatniej chwili zdecydował się spędzić czas w kinie. (Lak)

Kronika wypadków

NA UL. Szarotki „Flak” MX 1129 uderzył w zaparkowany przy krzyżowniku inny samochód. Kierowca odjechał z miejsca kolizji, został jednak zatrzymany w poszukiwaniu przez patrol milicyjny. Okazało się, iż kierowca „Flaka”, 48-letni Józef P. zam. przy ul. Armii Czerwonej był pod wpływem alkoholu. O godz. 18 na ul. Sikorskiego wybiegł niespodziewanie na jezdnię i dostał się pod koła „Trabanta” 5-letni Dariusz G. Skończyło się drobnym obrażeniem. Rodzice dziecka odpowiedzialni będą przed kolegium za brak opieki nad 5-letkiem.

W ZAGAJNIKU przy ul. Wierzbowej znaleziono wczoraj zwłoki 26-letniego mężczyzny, który najprawdopodobniej jeszcze przed dwoma dniami popełnił samobójstwo wieszając się na drzewie. Zmarły miał w kieszeni list pośmiertny, wyjaśniający przyczynę samobójstwa.

W ŚWINOUJŚCIU spadł ze schodów i poniósł śmierć na miejscu 97-letni Jan K. Z informacji przekazanej nam przez MO wynika, iż Jan K. był pod wpływem alkoholu. OKOŁO godz. 21.30 na ul. Ustki w Dąbku stanął w płomieniach samochód „Żuk”, wypełniony skrzątkami z nabiałem, warzywami itp. Spaliła się skrzątki wozu i przechowywany w niej towar.

6 sekcji strażackich gasiło pożar stolarni w Golczewie. Ogień spowodował straty w wysokości 50 tys. zł. Między innymi, iż sprawcą pożaru jest 23-letni syn właściciela stolarni. Podpalili on zakład ojca, kierując się zemstą. Sprawcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

NA OSIEDLU Kopernika w Stargardzie wybuchł pożar o lm. wielkości kinekopu w odborniku TV m. in. „Orion”. Spłonęły oprócz telewizora firanki oraz szafa.

PATROL MO zatrzymał wczoraj wiozłomieszka K. Stargardu, 44-letniego Zygmunta K., który po pijanemu w barze „Śląskim” pobił kierownika. (as)

Zatkane studzienki

PODZAS obecnej odwilży na wielu ulicach pojawiły się kałuże. Pełzące samochody rozpryskując wodę, ochładzały przechodniów. Mielimy w tej sprawie liczne sygnały od Czytelników, którzy informowali nas iż w mieście nie funkcjonuje wiele studzienek.

Obecna pogoda pozwala na ich przeczyszczenie. Należy to uczynić jak najszybciej, by sytuacja nie powtórzyła się przy okazji kolejnych opadów. (bs)

W krainie orchidei

JEST w naszym mieście sporo kwiatni. Ta jednak — przy ul. Parkowej — zwraca uwagę wszystkich klientów i przechodniów. Zawsze bowiem w witrynie można tu dojrzeć kwiaty o niespolitych barwach i kształcie płatków, a każdy dy sprzedany bukiet jest wypracowany i oryginalnie przystrojony. Kupujący czuje, że obcowanie z kwiatami sprawia obsłuszkę prawdziwą przyjemność...

W PIĘKNYCH wazonach i czarnych stojakach stoją, żółte, żółte, gerberów i goździków. Są też delikatne frezje, stokrotki, krokusy (sprzedawane niepospolicie, bo z owinietą stanolem cebulka). Do dekoracji wiązanek służą: asparagus, paprotka, kokardki, barwne gerberki. Na gule sprzedawane w tej kwiatni można odebrać „Sza rotka” na swój styl.

Najbardziej jednak zapraszają uwagę klientów stoczki: ogromne kwiaty orchidei, zielone kielichy, symbolizujące siłą i siłą, a także czerwone, żółte i białe anthurum. Ojczyzną większości gatunków stoczkiowych (przede wszystkim orchidei) są kraje tropikalne, ale można je spoić także w strofie umiarkowanej, nielecnie zaś na wet w rejonach arktycznych. W Polsce stoczki hodowane są w szklarniach. Niektóre osiągają odpowiednią wysokość i barwę płatków dopiero po 20 latach!

— Kwiaty to moje hobby — mówi obsługująca klientów Anna Gajewska. Od lat zachwycały mnie one swym pięknem i zawsze pracowałam w ich otoczeniu. Dlatego być może nie boję się ryzyka i wraz z koleżankami: Teresą Mrowińską i Teresą Kamińską zbieramy o to, by oryginalnych kwiatów u nas nie brakowało. A ryzyko polega na tym, iż wszystkie stoczki są drogocenne, bo kosztują 100 do 200 zł za jeden kwiatek. Mają jednak te zalety, iż trzymają się w wazonie

— Kwiaty to moje hobby — mówi obsługująca klientów Anna Gajewska. Od lat zachwycały mnie one swym pięknem i zawsze pracowałam w ich otoczeniu. Dlatego być może nie boję się ryzyka i wraz z koleżankami: Teresą Mrowińską i Teresą Kamińską zbieramy o to, by oryginalnych kwiatów u nas nie brakowało. A ryzyko polega na tym, iż wszystkie stoczki są drogocenne, bo kosztują 100 do 200 zł za jeden kwiatek. Mają jednak te zalety, iż trzymają się w wazonie

— Kwiaty to moje hobby — mówi obsługująca klientów Anna Gajewska. Od lat zachwycały mnie one swym pięknem i zawsze pracowałam w ich otoczeniu. Dlatego być może nie boję się ryzyka i wraz z koleżankami: Teresą Mrowińską i Teresą Kamińską zbieramy o to, by oryginalnych kwiatów u nas nie brakowało. A ryzyko polega na tym, iż wszystkie stoczki są drogocenne, bo kosztują 100 do 200 zł za jeden kwiatek. Mają jednak te zalety, iż trzymają się w wazonie

— Kwiaty to moje hobby — mówi obsługująca klientów Anna Gajewska. Od lat zachwycały mnie one swym pięknem i zawsze pracowałam w ich otoczeniu. Dlatego być może nie boję się ryzyka i wraz z koleżankami: Teresą Mrowińską i Teresą Kamińską zbieramy o to, by oryginalnych kwiatów u nas nie brakowało. A ryzyko polega na tym, iż wszystkie stoczki są drogocenne, bo kosztują 100 do 200 zł za jeden kwiatek. Mają jednak te zalety, iż trzymają się w wazonie